



Jak Ford chroni wnętrze Twojego samochodu.

- Środki do dezynfekcji rąk na bazie etanolu są ważnym narzędziem w ochronie przed COVID-19, ale mogą wpływać na przedwczesne starzenie się wnętrza samochodu.
- Powszechne stosowanie środków dezynfekcji rąk podczas pandemii spowodowało gwałtowny wzrost ich sprzedaży; rynki takie jak Włochy odnotowały 18-krotny wzrost w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku.
- Ford, testując materiały w ekstremalnych warunkach, chce dać klientom pewność, że ich pojazdy dłużej będą wyglądać jak nowe, a wnętrza wytrzymają nowe wyzwania.

WARSZAWA, 18 czerwca 2020 roku – Zgodnie z zaleceniami, wprowadzonymi podczas pandemii COVID-19, coraz więcej osób po powrocie do samochodu myje ręce środkiem dezynfekcyjnym. Może to ochronić zdrowie właściciela, ale szkodzić elementom wnętrza.

Substancje chemiczne, jak etanol, występujący w niektórych środkach dezynfekcyjnych może reagować na powierzchniach, powodując ich przedwczesne zużycie, jeżeli nie są chronione specjalnymi zabezpieczeniami.

Inżynierowie Forda od dawna testują wpływ nowych produktów na materiały używane w pojazdach produkowanych przez koncern. Na podstawie wyników badań, skład chemiczny powłok ochronnych można zmieniać tak, by wnętrza pozostały efektywne bez względu na intensywność eksploatacji. Testami objęte są również akcesoria do przechowywania, sprzedawane przez Dział Obsługi Klienta Forda, takie jak wykładziny bagażnika i plastikowe osłony wnętrza.

– Środki dezynfekcyjne do rąk to produkty, które były coraz częściej stosowane od kilku lat, dlatego od dłuższego czasu są poddawane naszym testom – mówi Mark Montgomery, starszy inżynier materiałowy w Centrum Technologii Materiałów Ford Europe w Dunton w Wielkiej Brytanii. – Nawet najbardziej na pozór nieszkodliwy produkt, może być przyczyną problemów, jeśli ma częsty kontakt z powierzchnią, ale takie rzeczy, jak środki dezynfekujące do rąk, balsamy do opalania i środki odstraszające owady mogą być szczególnie szkodliwe.

Stosowanie środków do dezynfekcyjnych stało się bardzo popularne po wybuchu pandemii COVID-19, na przykład we Włoszech odnotowano nawet [18-krotny wzrost](#) sprzedaży środka do dezynfekcji rąk w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku. Niektóre najnowsze prognozy mówią, że globalny rynek środków dezynfekcyjnych do rąk [wzrośnie w tym roku prawie dwa i pół raza](#) r. w porównaniu do roku 2019.

Chociaż środek dezynfekcyjny niszczy bakterie i wirusy na dłoniach, nie musi niszczyć elementów wnętrza Forda, nie chroni też przed zarazkami znajdującymi się w całym wnętrzu, zwłaszcza jeśli jadą w nim inni pasażerowie. Podczas czyszczenia należy unikać używania produktów zawierających wybielacz lub wodę utlenioną, czy perhydrol, a także produktów na bazie amoniaku, które mogą uszkodzić powłoki przeciwodblaskowe i powłoki chroniące przed

tłustymi śladami naszych palców. Skutecznym sposobem na wyeliminowanie zagrożeń mogą być też domowe płyny dezynfekujące.

– Należy zwrócić szczególną uwagę na często dotykane obszary, takie jak kierownica, uchwyty, dźwignie zmiany biegów, wszelkie przyciski lub ekrany dotykowe, dźwignie wycieraczek i kierunkowskazów, podłokietniki i regulacja siedzeń – mówi Jenny Dodman, dyrektor do spraw medycznych Forda w Wielkiej Brytanii. – Wysoko na liście detali podlegających dezynfekcji powinny również znajdować się pasy bezpieczeństwa. Pas bezpieczeństwa znajduje się tak blisko, że prawdopodobnie nie raz przyjął na siebie to, co pasażerowie wykichali, lub wykastali.

Zespoły Forda w Dunton w Wielkiej Brytanii i w Kolonii w Niemczech przeprowadzają testy próbek materiałów w temperaturach sięgających w niektórych przypadkach 74°C, jakie może osiągnąć wnętrze samochodu, zaparkowanego w upalny dzień przy plaży. W innych testach symulują długotrwałą ekspozycję na słońcu, z próbkami bombardowanymi światłem ultrafioletowym, nawet przez 1152 godziny (48 dni).

Sprawdzają również wytrzymałość tworzyw sztucznych w niskich temperaturach, sięgających – 30°C, w których stają się najbardziej kruche, wielokrotnie odbijając na nich ciężką gumową piłkę, aby upewnić się, że plastik nie pęka.

###

O Ford Motor Company

Ford Motor Company z centralą w Dearborn w stanie Michigan w USA jest globalną marką oferującą samochody i usługi mobilne. Firma zatrudnia około 188 tys. pracowników w zakładach na całym świecie, zajmując się projektowaniem, produkcją, marketingiem, finansowaniem i serwisowaniem całej gamy samochodów osobowych, użytkowych oraz SUV-ów marki Ford i luksusowej marki Lincoln. Rozszerzając swoją działalność, Ford umacnia pozycję lidera w dziedzinie elektryfikacji pojazdów, inwestuje w rozwój mobilności, systemy autonomicznej jazdy oraz usługi dla pojazdów skomunikowanych. Firma świadczy usługi finansowe za pośrednictwem Ford Motor Credit Company. Więcej informacji na temat Forda, produktów firmy oraz oddziału Ford Motor Credit Company na stronie www.corporate.ford.com.

Ford of Europe wytwarza, sprzedaje i serwisuje pojazdy marki Ford na 50 indywidualnych rynkach, zatrudniając około 45 tys. pracowników we własnych oddziałach i łącznie około 59 tys. osób, po uwzględnieniu spółek typu joint venture oraz działalności nieskonsolidowanej. Oprócz spółki Ford Motor Credit Company, usługi firmy Ford of Europe obejmują dział Ford Customer Service Division oraz 19 oddziałów produkcyjnych (12 spółek całkowicie zależnych lub skonsolidowanych typu joint venture oraz 7 nieskonsolidowanych typu joint venture). Pierwsze samochody marki Ford dotarły do Europy w 1903 roku – w tym samym roku powstała firma Ford Motor Company. Produkcja w Europie ruszyła w roku 1911.

Kontakt: Mariusz Jasiński
Ford Polska Sp. z o.o.
(22) 6086815
mjasinsk@ford.com

Więcej informacji prasowych, powiązanych materiałów oraz zdjęć i filmów w wysokiej rozdzielczości można znaleźć na stronie internetowej www.fordmedia.eu lub www.media.ford.com.
Śledź nas na: [www.twitter.com/FordEu](https://twitter.com/FordEu) lub www.youtube.com/fordofeurope